



Stojaki rowerowe w kształcie smoka wawelskiego

2011-02-10

Poznańska fundacja All For Planet chce zasponsorować Krakowowi kolorowe parkingi na rowery. O to, gdzie najbardziej się przydadzą i jak mają wyglądać, zapyta mieszkańców

W Krakowie jest ponad 120 miejskich stojaków rowerowych. Własne parkingi dla poruszających się na dwóch kółkach stawiają też przed wejściem prywatne instytucje - banki, supermarkety, kina. Mimo to w wielu punktach miasta wciąż brakuje miejsca, w którym można przypiąć rower.

- Brak stojaków to jedna z przyczyn zahamowania ruchu rowerowego w miastach. Dlatego chcemy to zmienić i popularyzować rower jako przyjazny dla środowiska środek transportu - podkreśla Iwona Wiatr z fundacji All For Planet.

77 stojaków sponsorowanych przez fundację stoi już w Poznaniu i we Wrocławiu. W stolicy Wielkopolski mieszkańcy za pośrednictwem strony internetowej www.allforplanet.pl i "Gazety Wyborczej" wybrali dla nich pięć lokalizacji.

Teraz czas na Kraków. Tu również mieszkańcy mają wskazać w głosowaniu miejsca, gdzie stojaki są potrzebne.

Parkingi mają przykuwać uwagę i pasować charakterem do miejsca, w którym są zamontowane. Dlatego przed poznańskim zoo rowerów pilnują zielone kangury i słonie, przy uniwersyteckim Centrum Stomatologii rowery przypina się do zębów, a przed mobilnym centrum kultury KontenerART ustawiono tańczące postacie. Na zamontowanie przed Teatrem Polskim w Poznaniu czekają żółte maski.

Jakie kształty pojawią się na krakowskich ulicach? - Stojaki projektują dla nas designerzy ze stowarzyszenia Noga Dzika. Po wskazaniu przez krakowian miejsc, w których chcieliby widzieć parkingi, powstanie projekt nawiązujący do ich charakteru. Ale nie wykluczamy też wykorzystania symboli miasta, jak np. smoka wawelskiego. Również przy wyborze kształtów weźmiemy pod uwagę pomysły mieszkańców - tłumaczy Wiatr.

Proekologiczna fundacja związana jest z portalem internetowym Allegro. W Krakowie znamy ją jako sponsora bezobsługowej wypożyczalni rowerów BikeOne, dlatego pomysł już zyskał aprobatę władz miasta. - Nowa propozycja wydaje się bardzo ciekawa. W przyszłym tygodniu planujemy spotkanie, na którym będziemy rozmawiać z przedstawicielami fundacji o ich ofercie - mówi Filip Szatanik, szef biura prasowego krakowskiego magistratu.

- Pomysł mi się podoba. Budżet rowerowy jest mały, więc każda taka inicjatywa ma sens. W historycznym centrum miasta trzeba będzie jednak dobrze przemyśleć kształty i kolorystykę stojaków, uzgodnić je z miejskim plastykiem. W innych rejonach miasta możliwa jest już większa dowolność - dodaje radny Jerzy Woźniakiewicz.

Głosowanie na lokalizacje dla rowerowych stojaków ma ruszyć jeszcze w lutym. - Chcemy, żeby na wiosnę krakowianie już mogli z nich korzystać - zapowiada Wiatr.

Barbara Suchy



**Magiczny
Kraków**